

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 24 marca 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że K. L. (1) jako pracownik u płatnika składek J. J. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, tj. ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, chorobowemu oraz wypadkowemu od 17 października 2016 r.

decyzja k. 68 akt ZUS

K. L. (1) złożyła odwołanie od powyższej decyzji, zaskarżając ją w całości i wnosząc o jej uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy. Zakwestionowała stanowisko ZUS o pozorności zawartej przez nią z płatnikiem umowy o pracę.

odwołanie k. 2-4

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł jego oddalenie, wywodząc jak w uzasadnieniu decyzji.

odповідь na odwołanie k. 8

Płatnik, J. J. (1) przyłączyła się do odwołania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

K. L. (1) urodziła się w dniu (...). Ma wykształcenie średnie ogólne.

W dniu 27 września 2016 roku, podczas wizyty lekarskiej lekarz zaznaczył w karcie choroby, że wnioskodawczyni jest w szóstym tygodniu ciąży.

Okoliczności bezsporne

J. J. (1) założyła działalność gospodarczą o nazwie (...) w lutym 2016 roku, zaś w maju 2016 roku wygrała przetarg na prowadzenie kawiarni i bufetu w Teatrze Muzycznym w Ł.. Miała zrobić remont i przygotować pomieszczenia, które znajdują się w zupełnie innych miejscach na terenie Teatru. Z początkiem sezonu teatralnego rozpoczęła prowadzenie bufetu i kawiarni. Jej mąż jest kucharzem, zaś pomoc kuchni współpracowała z nią w oparciu o umowę zlecenia. Pomagała też teściowa płatniczki oraz A. J., która przychodziła do pracy, gdy była taka potrzeba. Na podobnych zasadach współpracowała z P. S.. P. dzwoniła wówczas do nich i prosiła o pomoc. Poza tym płatniczka miała zawartą umowę o pracę z księgową, z tym, że w ostatnim czasie zmieniła zasady i księgowość powierzyła do obsługi firmie zewnętrznej, gdyż jest to dla niej tańsze. Księgowa zarabiała około 2000 złotych.

Kawiarnia i bufet są czynne codziennie. Bufet otwierany jest od godziny 8.00 rano, zaś kawiarnia od godziny 11.00. W weekendy kawiarnia jest czynna do późnych godzin, tak długo jak trwają spektakle w Teatrze.

Mąż płatniczki ma również swoją firmę cateringową.

W związku z rozpoczęciem działalności, J. J. potrzebowała do pomocy osoby, której mogłaby zaufać i na którą mogłaby liczyć. Dlatego zatrudniła wnioskodawczynię.

Wnioskodawczyni i płatniczka nie znały się wcześniej. K. L. poszukiwała pracy poprzez internet, ale została polecona J. J. przez wspólnych znajomych. Wcześniej pracowała jako kelnerka w restauracji (...).

W dniu 14.10.2016 roku strony zawarły umowę o pracę na czas określony do dnia 16 kwietnia 2017 roku, na cały etat z wynagrodzeniem 2500 złotych brutto. Wnioskodawczyni przystąpiła do pracy od dnia 17 października 2016 roku na stanowisku kierownika kawiarni i bufetu. Otrzymała szkolenie z zakresu BHP i uzyskała od lekarza medycyny pracy

zaświadczenie o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku kierownika kawiarni i bufetu. Nie przyznała się J. J., że jest w ciąży. Powiedziała jej o tym dopiero w grudniu.

Wnioskodawczyni rozpoczynała pracę od godz. 8.00, otwierała bufet, sprzątała, przyjmowała zamówienia od gości, wydawała śniadania, obsługiwała kasę fiskalną. K. i pomoc kuchni rozpoczynali pracę od godz. 6 rano. Zakupy do bufetu robił mąż płatniczki. Kawiarnia była otwierana od godz. 11 i często obsługiwała w niej płatniczka. Wnioskodawczyni raz w tygodniu robiła zakupy do kawiarni, najczęściej były to słodczyce.

Wnioskodawczyni pracowała do godz. 16.00, z tym, że często jechała pod koniec pracy z cateringiem do firmy (...) na ulicę (...) w Ł.. P. miała podpisaną z tą firmą umowę na dostarczanie posiłków.

W Teatrze jest przerwa pomiędzy godz. 15.30 a 17.00. Bufet był wtedy zamykany i nie zawsze po przerwie był ponownie otwierany. W bufecie największy ruch jest w porze śniadaniowej i obiadowej.

Wnioskodawczyni nie pracowała w weekendy. Podpisywała listę obecności.

W listopadzie popsuka się wyciskarka do soków i wnioskodawczyni była obecna przy naprawie przez serwisanta oraz pokwitowała na dokumentach fakt naprawy sprzętu.

Wnioskodawczyni urodziła dziecko w dniu 22 maja 2017 roku.

Po odejściu wnioskodawczyni na zwolnienie lekarskie, płatniczka przejęła jej obowiązki. Z czasem, poprzez Urząd Pracy, utworzyła stanowisko pracy i zatrudniła E. J. (1) na stanowisku sprzedawcy kawiarni.

Dowód: przesłuchanie wnioskodawczyni k 149 w zw z k 108 odwrót, przesłuchanie płatniczki k 149 odw w zw z k 109, dokumentacja osobowo – płacowa w aktach rentowych oraz na k 35-50, zakres obowiązków E. J. k 120

A. W. jest pracownikiem Teatru. Zna J. J., bowiem płatniczka kilka lat temu pracowała w kawiarni Teatru, zaś obecnie prowadzi tę kawiarnię. Świadek poznała wnioskodawczynię, jak ta rozpoczęła pracę w bufecie. Świadek przychodzi do bufetu codziennie, a czasem dwa razy dziennie. Widywała wnioskodawczynię codziennie w pracy. Wnioskodawczyni obsługiwała klientów, przyjmowała zamówienia, wydawała posiłki. Ponadto widywała wnioskodawczynię, jak ta zajmowała się dostawami, czy sprawami papierkowymi.

Dowód: zeznania świadka A. W. k 110

M. M. jest solistą aktorem w Teatrze. Zna zarówno wnioskodawczynię jak i płatniczkę, jako pracownice kawiarni i bufetu. Wnioskodawczyni przyjmowała zamówienia, wydawała posiłki, zajmowała się typową obsługą klienta. Widywał wnioskodawczynię praktycznie codziennie po rozpoczęciu sezonu teatralnego, przed południem, kiedy miał poranne próby. Po południu rzadko zagląda do bufetu.

Dowód: zeznania świadka M. M. k 110

T. W. jest pracownikiem Teatru. Wnioskodawczynię zna z pracy w bufecie Teatru. Ona przyjmowała zamówienia, wydawała posiłki, parzyła kawę. Zdarzało się, że widywał również wnioskodawczynię przy pracy w kawiarni. Ona rozpoczęła pracę na początku sezonu teatralnego.

Dowód: zeznania świadka T. W. k 110 odwrót.

Bufet i kawiarnia są w Teatrze bardzo ważnymi miejscami spotkań i rozmów środowiska teatralnego i integracji pracowników Teatru.

Dowód: zeznania świadków: A. K. – W. i T. W.

D. O. jest pracownikiem firmy (...). Pracował w godzinach 14-22. Wnioskodawczyni jesienią 2016 roku przywoziła do jego firmy posiłki regeneracyjne. Przyjeżdżała między godziną 15 a 16. Z posiłków korzystało około 30-40 osób. Posiłki były przywożone w jednorazowych styropianowych naczyniach. Wnioskodawczyni przywoziła je samochodem osobowym. Czasem przyjeżdżał z posiłkami mężczyzna. Świadek czasem pomagał wnioskodawczyni wypakować posiłki z samochodu. Nie jest z nią „na Ty”.

Posiłki były pakowane do styropianowych pojemników termicznych, które do samochodu najczęściej ładował kucharz. Tymi posiłkami była najczęściej zupa i bułka.

Dowód: zeznania świadka D. O. k 148 odwrót, przesłuchanie wnioskodawczyni k 149

Sąd oddalił wnioski dowodowe ZUS o zwrócenie się o akta osobowe świadka D. O. na okoliczność tego, czy w spornym okresie świadek świadczył pracę. Zdaniem Sądu okoliczność, czy świadek jest pracownikiem I. oraz czy korzystał w spornym okresie ze zwolnień lekarskich, może być sprawdzona przez ZUS w bazie danych organu rentowego. Żądanie akt osobowych spowodowałoby jedynie przedłużenie postępowania. Sąd odroczył publikację orzeczenia, aby pełnomocnik ZUS miał czas na zweryfikowanie informacji we własnym zakresie.

Sąd nie dał wiary wnioskodawczyni, że we wrześniu 2016 roku pracowała na podstawie umowy o pracę w restauracji (...), bowiem, poza własnymi twierdzeniami, wnioskodawczyni nie przedstawiła na tę okoliczność żadnego dowodu, zaś ZUS nie miał jej zgłoszonej do obowiązkowego ubezpieczenia chorobowego przed zatrudnieniem u płatniczki.

Sąd pominął jako dowód dokumentację w postaci kopii faktur, bowiem nie wnoszą one nic do sprawy. Kopie załączone przez wnioskodawczynię do akt mają jej podpisy, ale kopie nadesłane przez poszczególne firmy już takich podpisów nie zawierają. Na przykład faktura VAT nr (...) dotycząca firmy (...), która została nadesłana przez I., zawiera podpis płatniczki, zaś załączona przez wnioskodawczynię faktura z k 96 zawiera podpis wnioskodawczyni.

Powyższe spowodowało, że sąd nie uznał za miarodajny, materiału dowodowego w postaci kopii faktur.

Powyższe nie dyskwalifikuje jednak oceny Sądu, który uznał, że wnioskodawczyni faktycznie świadczyła pracę na rzecz płatniczki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Odwołanie jest zasadne.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art.12 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2017 r. poz. 1778), pracownicy, to jest osoby fizyczne pozostające w stosunku pracy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Stosownie do treści art. 1 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r. poz. 1368) osobom tym, w razie choroby lub macierzyństwa, przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych ustawą.

O uznaniu stosunku łączącego dwie strony za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Według art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Do cech pojęciowych pracy, stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy należą osobiste i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany.

Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 stycznia 2006 r. III AUa 433/2005, Wspólnota (...)). Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 r. o sygn. akt II UK 43/05, OSNAPiUS rok 2006/15 – 16/251).

Nawiązanie stosunku pracy powoduje konsekwencje prawne nie tylko w sferze prawa pracy, ale i w innych dziedzinach prawa. Jednym z takich skutków jest prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego na wypadek ziszczenia się określonych w ustawie warunków. Skutek ten po ich spełnieniu powstaje z mocy prawa. Nie można zatem wiązać zawarcia umowy o pracę, choćby zmierzała wyłącznie do uzyskania świadczeń ubezpieczeniowych, z zamiarem obejścia prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r. II UK 320/04, opubl: OSNAPiUS rok 2006, Nr. 7-8, poz. 122; zdanie odrębne do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2005 r. II UK 278/04, opubl: OSNAPiUS rok 2006, Nr. 7-8, poz. 116). Cel w postaci objęcia ubezpieczeniem społecznym i uzyskania z niego świadczeń nie jest bowiem sprzeczny z ustawą ani nie zmierza do jej obejścia, a przeciwnie - co zostało już wcześniej powiedziane - jest konsekwencją uzyskania statusu pracownika.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego K. L. (1) zawarła w dniu 14.10.2016 roku mowę o pracę z J. J. (1), która stanowiła podstawę do zastosowania w/w regulacji i przyjęcia, że K. L. podlega ubezpieczeniom społecznym. Ważność tej umowy została przez organ rentowy niesłusznie zakwestionowana. Niewątpliwie bowiem sporna umowa o pracę nie została zawarta dla pozorów, jest ważna i nie ma do niej zastosowania przepis art. 83 k.c.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów.

Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują łącznie następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczonymi a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 14 marca 2001 roku (sygn. akt III UKN 258/00, opubl. OSNAP 2002/21/527), nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko, jakie Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 22 czerwca 2015 roku, I UK 367/14 (LEX nr 1771586), iż umowa o pracę jest zawarta dla pozorów i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba określona jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę wtedy, gdy pracownik podjął pracę i rzeczywiście ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował.

Natomiast o czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia

ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowane jako obejście prawa.

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych, w rozpoznawanej sprawie nie można mówić o pozorności oświadczeń woli w zawarciu umowy o pracę.

Postępowanie dowodowe wykazało bowiem, że K. L. (1) pracę podjęła i ją świadczyła, a pracodawca świadczenie to przyjmował, płacąc umówione wynagrodzenie.

Sąd nie kwestionuje spostrzeżenia organu rentowego, że wnioskodawczyni poszukiwała ochrony ubezpieczeniowej. Analiza okoliczności sprawy wskazuje jednak na to, że strony zawarły skutecznie umowę o pracę.

Jak wynika z materiału dowodowego, wnioskodawczyni poszukiwała pracy i ochrony ubezpieczeniowej, gdyż wiedziała, że jest w ciąży. Pracy poszukiwała przez Internet, ale w efekcie została polecona J. J. (1) przez wspólnego znajomego. Umowa, jaką zawarły strony nie zawierała wygórowanego wynagrodzenia (2500 zł), zaś nazwa stanowiska pracy miała świadczyć o zakresie obowiązków. J. J. poszukiwała bowiem osoby, która będzie nadzorowała prace w bufecie i kawiarni. Należy zauważyć, że oba te punkty były od godziny 11 czynne równocześnie, a więc siłą rzeczy oczywiste jest, że płatniczka nie mogła być w dwóch miejscach jednocześnie. Oba punkty gastronomiczne mieszczą się w zupełnie innych miejscach na terenie Teatru i nie było możliwe jednoczesne obsługiwanie klientów w obu tych punktach. Zdaniem Sądu płatniczka faktycznie nie wiedziała, że wnioskodawczyni jest w ciąży i wiązała z zatrudnieniem jej duże nadzieje. Niestety zwolnienie lekarskie wnioskodawczyni uniemożliwiło odciążenie od pracy J. J..

Wnioskodawczyni świadczyła pracę od 17 października 2016 roku i potwierdzają to przesłuchani świadkowie. Osoby te poznały wnioskodawczynię dopiero w bufecie i kawiarni, jako pracownika tych punktów. Świadek O. natomiast potwierdził to, że wnioskodawczyni rozwoziła pod koniec dnia pracy posiłki w ramach cateringu do firmy (...). On także zna wnioskodawczynię wyłącznie z tego tytułu i nie jest z nią po imieniu.

Podsumowując, należy przyjąć, że wnioskodawczyni do pracy przystąpiła i ją świadczyła pod nadzorem płatnika. Otrzymała za pracę wynagrodzenie, czyli obie strony stosunku pracy zrealizowały swoje wzajemne zobowiązania.

To, że K. L. (1) liczyła na ochronę ubezpieczeniową w związku z ciążą, pozostaje dla Sądu kwestią oczywistą. Należy jednak pamiętać, że ciąża nie jest chorobą i nie ma podstaw do kwestionowania czynności prawnych, podejmowanych przez kobietę w ciąży.

Kluczową w tej sprawie okolicznością jest to, że wnioskodawczyni podjęła się wykonywania pracy, co oznacza, że umowa nie została zawarta dla pozorów. Wnioskodawczyni wykonywała czynności, które nie leżały poza jej kwalifikacjami i umiejętnościami.

Wnioskodawczyni i płatnik wykazali poprzez dowody, że praca była faktycznie świadczona przez wnioskodawczynię. Świadczą o tym zeznania świadków. Okoliczność, że umowa była wykonywana przez krótki czas nie może być podstawą do jej zakwestionowania.

Powyższego stanowiska nie zmienia także i to, że po przejściu wnioskodawczyni na zwolnienie lekarskie, jej obowiązki ponownie przejęła płatniczka. Firma (...). J. jest małą, rodzinną firmą. J. J. stara się prowadzić ją jak najlepiej i tak, aby uzyskać dochód.

Na mocy art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących m.in. zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i przebiegu ubezpieczeń, a zatem ma prawo do kwestionowania podstaw ubezpieczenia w tym umów o pracę, jako że rodzą one skutki w dziedzinie ubezpieczeń społecznych.

Jednak w takiej sytuacji to na organie rentowym spoczywa obowiązek udowodnienia pozorności umowy lub jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, w myśl art. 6 k.c. Stanowisko takie zajął także Sąd Najwyższy np. w wyroku z dnia 15 lutego 2007 r., I UK 269/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 78, w którym stwierdził, iż na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował składki, spoczywa ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli.

Zdaniem Sądu Okręgowego, organ rentowy w żaden sposób nie udowodnił, iż zakwestionowana przez niego umowa o pracę miała charakter pozorny, czy była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w pkt. 1. sentencji.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy rozstrzygnął w punkcie 2 sentencji, zgodnie z art. 102 k.p.c.

Wartość przedmiotu sporu wynosiła w sprawie 5400 złotych, a zatem wysokość kosztów zastępstwa procesowego stanowiłaby kwota 1800 złotych. Sąd jednak uznał, że nieusprawiedliwione byłoby zasądzenie od organu rentowego całości należnych kosztów na rzecz wnioskodawczynie.

Sąd ma na uwadze okoliczność, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest instytucją państwową, dysponującą publicznymi pieniędzmi.

Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych to kategoria spraw, od których co do zasady nie wprowadzono opłat sądowych (wyjątek stanowi art. 36 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), bowiem obywatel ma mieć ułatwione prawo do sądu. Z drugiej strony, organ rentowy również nie ponosi opłat bowiem zarządza i dysponuje pieniędzmi publicznymi.

W takiej sytuacji obciążanie ZUS kosztami zastępstwa procesowego w bardzo wysokiej kwocie jest, zdaniem Sądu nieracjonalne. Dlatego Sąd zastosował regułę, wynikającą z art. 102 kpc i obciążył ZUS jedynie w części tymi kosztami, czyli po 180 złotych na rzecz wnioskodawczynie.

Na zasądzoną kwotę złożyło się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika wnioskodawczynie, ustalone w oparciu o § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

Na marginesie wskazać należy, że do dnia 13 października 2017 roku, czyli do dnia wejścia w życie zmiany w przywołanym rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości, spraw o podleganie ubezpieczeniom społecznym nie można zaliczyć do kategorii spraw o świadczenia z ubezpieczenia społecznego w rozumieniu § 9 ust. 2 powołanego rozporządzenia i dlatego w tych przypadkach zachodzą wszelkie podstawy, aby koszty zastępstwa procesowego były wyliczane według wartości przedmiotu sporu. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego należało wyliczyć na podstawie wartości zaległych składek (por. uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Pracy, (...) Spraw Publicznych - zasada prawna z dnia 20 lipca 2016 r. III UZP 2/16, Legalis nr 1472916).

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi organu rentowego, wypożyczając akta rentowe oraz doręczając kopie protokołów rozpraw.